Nowy Czas

Nr 103 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 20 października 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Anglicy opuszczają Bałkany

Wiele opuszczających Rumunię angielskich inżynierów, dziennikarzy, dyplomatów, oficerów, duchownych i kupców przybyło do Istambułu na pokładzie rumuńskiego parowca „Besarabia". Koleją przybywały równocześnie przez Bułgarię z końcem ub. tygodnia tłumy Anglików, opuszczających masowo Rumunię. Wszystkie hotele w Istambule są przepełnione Anglikami, którzy opuścili Bałkany. Z oświadczenia, udzielonego przez angielskich dziennikarzy istambulskiemu dziennikowi „Akscham" wynika, że w Rumunii znajduje się jeden jedyny dziennikarz angielski, a mianowicie przedstawiciel agencji Reutera. Figuruje on na liście personelu dyplomatycznego i należy do 20-tu członków angielskiego poselstwa, którzy narazie przebywają jako jedyni Anglicy w Rumunii. O tym, kiedy dyplomatyczne stosunki między Anglią a Rumunią zostaną zerwane, zadecyduje wyłącznie brytyjski poseł w Bukareszcie, sir Reginald Hoare. Tego rodzaju oświadczenie złożyła we środę w Londynie miarodajna placówka urzędowa. Sir Reginald Hoare otrzymał wolną rękę w podjęciu takiej decyzji, jaką będzie uważał za najlepszą.

Nowe ataki odwetowe na większą skalę

Naczelna komenda armi niemieckiej donosi: Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych lotnictwo kontynuowało swoje ataki na Londyn i inne ważne obiekty wojenne w Anglii środkowej i południowej. Szczególnie sukcesy uzyskano przy zbombardowaniu pewnego lotniska na południe od Liverpoolu. W jednym z zakładów zbrojeniowych w Anglii środkowej udało się przy pomocy ciężkich bomb wzniecić pożary w szeregu hal i warsztatów. W miarę zapadania ciemności ataki odwetowe na stolicę Anglii przybierały ponownie coraz większe rozmiary. Aż do świtu zrzucano bomby wszystkich kalibrów na obiekty ważne z punktu widzenia wojennego po obu stronach Tamizy. Wybuchłe pożary spowodowały olbrzymią łunę widoczną z daleka na warstwie chmur, zalegającej nad Londynem. Dalsze ataki były skierowane przeciwko miastom w Anglii środkowej i południowej jak Liverpool i Birmingham. W wielu miejscach koło wybrzeży brytyjskich samoloty założyły miny. W zachodnim wylocie Kanału La Manche ponownie kilka nieprzyjacielskich jednostek floty wojennej, które usiłowały zbliżyć się do wybrzeża, zostało zmuszonych do odwrotu ogniem niemieckiej artylerii marynarki. Jedna łódź podwodna zatopiła z konwojowanego transportu 3 uzbrojone parowce łącznej pojemności 21.000 ton, w tym jeden parowiec-cysternę pojemności 10.000 ton. Angielskie samoloty zrzuciły bomby na teren Rzeszy w nocy na 17 października, nie wyrządzając szkód w obiektach wojskowych. Natomiast ponownie w różnych miastach trafiono w dzielnice mieszkaniowe, przy czym m. in. w Kiel uszkodzono pewną ilość domów. Jeden samolot brytyjski został w ciągu ub. nocy jeszcze przed dotarciem do granicy Niemiec strącony przez obronę przeciwlotniczą, dalszy samolot zestrzelono w walce powietrznej. Trzeci nieprzyjacielski samolot zestrzeliła artyleria marynarki. Dwa niemieckie samoloty zaginęły.

Skuteczne bombardowanie

Włoski komunikat wojenny z czwartku: Komendantem łodzi podwodnej, która zatopiła wymienioną we wczorajszym komunikacie wojennym nieprzyjacielską łódź podwodną typu „Perseus" jest komandor-porucznik Bandino Bandini. Angielski krążownik, który został trafiony przez włoską torpedę powietrzną, nosi nazwę „Liverpool". Krążownik ten posiada 9.300 ton wyporności i jest uzbrojony w 12 dział kalibru 10,2 cm, 6 wyrzutni torped i 3 samoloty. W Afryce północnej doszło do utarczek patroli, które miały korzystny przebieg dla wojsk włoskich. Włoskie eskadry myśliwskie bombardowały lotniska nieprzyjacielskie w Fuka, Buassaba, i Duba oraz nieprzyjacielskie pozycje obronne na terenie Maatet Bagush i Marsa Matruk. Pomimo gwałtownej obrony przeciwlotniczej uzyskano znakomite rezultaty. Wszystkie włoskie samoloty powróciły. Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały gwałtownie miasto Tabruk bombami kruszącymi i zapalającymi. Uszkodzono kilka obiektów i 45 domów mieszkalnych, zniszczono 9 baraków, jednak nie było ofiar w ludziach. Kilka bomb zrzuconych na Dorna nie spowodowało ani ofiar w ludziach ani szkód materialnych. W Afryce Wschodniej oddział wojsk tubylczych zaatakował placówkę angielską na południowy wschód od Daga River Post. Nieprzyjaciel rzucił się do ucieczki, pozostawiając w pośpiechu broń, amunicję i zwierzęta pociągowe. Włoskie eskadry lotnicze bombardowały obiekty wojskowe na wyspie Perim oraz port lotniczy w Ghedarem. Poza tym jedna z włoskich eskadr myśliwskich dokonała na wymieniony port lotniczy niespodziewanego ataku w niskim locie, przy czym zniszczyła 11 samolotów na ziemi, wysadziła w powietrze magazyn amunicji i zniszczyła jedno auto ciężarowe. Inna eskadra lotnicza zaatakowała na Morzu Czerwonym dwa wielkie parowce towarowe, eskortowane przez okręt wojenny. Jeden z tych parowców został ciężko uszkodzony. Samoloty nieprzyjacielskie, które zamierzały interweniować w walce, zostały przez bombowce włoskie zmuszone do walki, przy czym zestrzelono samolot typu Blenheim i prawdopodobnie drugi samolot typu Gloster. Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Decamare, Tesenei, Kassala i Gondar, przy czym tylko w Gondar był jeden zabity i kilku rannych oraz lekkie szkody materialne. Późniejszym atakom na Diredaua i Harrar zapobiegły eskadry włoskich samolotów myśliwskich, które zmusiły nieprzyjacielskie samoloty do odwrotu zanim zdołały one zrzucić swe bomby.

Japonia jest w możności zniszczyć drogi do Burmy

Na łamach dziennika „Japan Times" ukazał się w przeddzień otwarcia, zamkniętej od 18 lipca br. na mocy umowy angielsko-japońskiej, szosy do Burmy, artykuł wstępny, w którym oświadcza, że w Chinach będzie się niezawodnie obchodzić dzień otwarcia drogi. W rzeczywistości jednak dyplomaci brytyjscy, amerykańscy i chińscy niezawodnie zdają sobie sprawę z tego, że jest to droga bardzo zła. Przypuszcza się mianowicie, że droga do Burmy nadaje się do przewozu dostatecznej ilości materiałów wojennych dla Czang-Kai-Szeka i stwarza dla Chin nowe możliwości wywozu towarów, za które można by otrzymywać obce dewizy. Droga ta jednak nie wchodzi w rachubę zarówno dla Chińczyków jak i klientów Chin od chwili, gdy Japonia dzięki możliwości przelotów przez Indochiny znalazła się w tej korzystnej sytuacji, iż może zniszczyć tę sławną drogę bombami zrzuconymi z samolotów.

Sytuacja na Malcie

Od początku wojny wyspa Malta była 150 razy bombardowana przez włoskie samoloty. Według doniesienia pewnej neutralnej osobistości z Valleta zabitych zostało 200 osób a 400 rannych, podczas gdy 600 osób pozostało bez dachu nad głową. Włoskie nazwy ulic w mieście zostały zastąpione angielskimi. 200-tu internowanych Włochów wywieziono do Egiptu. Internowane zostały również Włoszki, zamężne z Anglikami. Cała wyspa jest przygotowana na inwazję włoską. Na ulicach i polach ustawiono liczne zapory z drutu kolczastego Z wieśniaków został utworzony t. zw. korpus strzelców przeciwspadochronowych.

Nowe angielskie kredyty miliardowe na opędzenie kosztów wojennych

Angielska Izba gmin zatwierdziła nowy wniosek w sprawie kredytów w wysokości jednego miliarda funtów szterlingów na opędzenie kosztów wojennych Anglii. Uchwałę Izby Gmin zapadła, jak donosi londyńska służba informacyjna jednogłośnie. Poprzedni kredyt w tej samej wysokości został zatwierdzony przez parlament w lipcu. Koszta wojenne Anglii dosięgają — według oświadczenia kanclerza państwa sir Kingaley Woda — niemal 9 milionów funtów szterlingów dziennie w ciągu ostatnich 4 tygodni.

Wywłaszczenie żydowskiej posiadłości w Rumunii

Rozporządzeniem królewskim wszystkie posiadłości ziemskie, należące do żydów zostały wywłaszczone i przejęte przez państwo. Jak podaje prasa rumuńska, pozostawało 1.200.000 ha ziemi w rękach żydowskich, pomimo, że liczne ustawy utrudniały żydom nabywanie ziemi. Przez przeprowadzenie tego rozporządzenia przyznała się Rumunia do przynależności do ideologii rasowej.

Jedni giną, drudzy tańczą

„New York Times" przynosi w dodatku niedzielny interesujący artykuł swego korespondenta londyńskiego Raymonda Daniela pod tytułem „W podziemnym i oblężonym Londynie". Daniel opisuje scenkę „z podziemnego lokalu rozrywkowego" jednego z najsławniejszych hoteli londyńskich, scenkę powtarzającą się tam co noc. Przy wspaniałej orkiestrze tańczą goście na maleńkim parkiecie. Na nieprzyjemne odgłosy, jak eksplozje bomb lub ogień obrony lotniczej, wcale się tu nie zwraca uwagi, gdyż każdy czuje się tu bezpiecznie. Piwnica hotelu leży głęboko pod ziemią, pod siedmioma piętrami z betonu i stali. Stoczona przy stolikach siedzi tu tzw. wyższa sfera londyńska w towarzystwie eleganckich dam. Jedzą drogie dania, jak homary, piją szampana i inne importowane wina, płacąc za nie fantastyczne ceny. Mniej drogie lokale nie dają tej gwarancji pewności. Gdy muzyka przestaje grać, goście udają się do swych wygodnych podziemnych pomieszczeń sypialnych.

Wzmożone ataki odwetowe na Londyn

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Lotnictwo brytyjskie, które nie jest w stanie atakować w ciągu dnia obiektów wojskowych i gospodarczo-wojennych w Niemczech, kontynuowało swoje nocne bezplanowe ataki bombowe na obiekty niewojskowe, a tym samym przede wszystkim na niemiecką ludność cywilną. Również wczoraj w Niemczech środkowych i zachodnich trafione zostały domy mieszkalne oraz chaty wieśniacze, jak również jeden szpital. Wśród ludności cywilnej zaszły znowu wypadki śmierci oraz zranienia. W związku z tym, ataki niemieckiego lotnictwa na ważne obiekty wojskowe w Anglii południowej i środkowej, a przede wszystkim ataki odwetowe na Londyn zostały znacznie wzmocnione. Silne eskadry lekkich samolotów bojowych nadleciały jeszcze za dnia pod ochroną sztafet myśliwskich nad Anglię południową i zrzuciły bomby ciężkiego kalibru na stolicę brytyjską. W ciągu nocy, wskutek przyłączenia się cięższych eskadr bojowych ataki przybrały jeszcze większe rozmiary. Bomby ciężkich i najcięższych kalibrów zrzucono w wielkiej ilości głównie na fabryki broni, obiekty komunikacyjne, i zakłady zaopatrzenia publicznego oraz na obiekty portowe na obu brzegach Tamizy. Olbrzymie pożary, jakie wybuchły wskutek silnych eksplozyj w centrum miasta po obu stronach Tamizy oraz pomiędzy Łukiem Tamizy a dokami Wiktorii, były widoczne w czasie powrotnego lotu aż do wybrzeża Kanału La Manche. Jakkolwiek myśliwce brytyjskie usiłowały wielokrotnie uniknąć kontaktu bojowego, w wielu wypadkach zostały doścignięte i pokonane przez niemieckie eskadry myśliwskie. Ponadto w ciągu dnia i nocy obrzucono bombami aż do najcięższych kalibrów liczne zakłady przemysłowe, magazyny ropy, obiekty lotnicze, kolejowe i portowe oraz fabryki zbrojeniowe i zakłady użyteczności publicznej w Anglii południowej i środkowej. Zakładanie min przez jednostki marynarki i lotnictwa przed angielskimi portami i na wodach przybrzeżnych, odbywało się w dalszym ciągu bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela. Artyleria marynarki celnym ogniem zmusiła nad wybrzeżem Kanału La Manche kilka nieprzyjacielskich jednostek morskich do odwrotu. Nieprzyjaciel stracił w ciągu walk powietrznych dnia wczorajszego 32 samoloty myśliwskie, 5 dalszych samolotów zostało zestrzelonych przez artylerię przeciwlotniczą, zaś jeden przez artylerię marynarki, wobec czego nieprzyjaciel stracił wczoraj łącznie 38 samolotów. 7 samolotów niemieckich nie powróciło z wyprawy na nieprzyjaciela. Jedna łódź podwodna zatopiła 5 uzbrojonych nieprzyjacielskich statków handlowych pojemności 31.000 ton, w tym jeden wielki parowiec-cysternę. Inna łódź podwodna zatopiła jeden parowiec pojemności 5.800 ton, wskutek czego ogólny bilans tej łodzi w jednej wyprawie podniósł się do 31.545 ton.

Włoska łódź podwodna zatopiła łódź podwodną angielską

Włoski komunikat wojenny:

Ubiegłej nocy włoska łódź podwodna „Toti" w czasie wykonywania swych zadań w środkowej części Morza Śródziemnego wypatrzyła angielską łódź podwodną klasy „Persues" i natychmiast energicznie zaatakowała ją ze swego działa. W czasie gwałtownej walki, jaka wywiązała się na bardzo krótkim dystansie, włoska łódź podwodna trafiła nieprzyjaciela pociskami armatnimi i ogniem karabinów maszynowych i storpedowała angielską łódź podwodną, zapewniszy sobie szybkim manewrem dogodną pozycję bojową. Jednostka nieprzyjacielska celnie trafiona przewróciła się dziobem do góry i zanurzyła się prostopadle w głąb morza. Włoska łódź podwodna nie poniosła żadnych strat i odniosła jedynie zupełnie nieznaczne uszkodzenia w lekkie urządzenia pokładowe. Nieprzyjacielskie łodzie podwodne klasy Perseus, typu oceanicznego posiadają wyporność 1.500 ton nad wodą i 2.000 ton w stanie zanurzonym. Uzbrojone są one w 8 wyrzutni torped, jedno działo kalibru 10,2 cm i 2 karabiny maszynowe. W Afryce Północnej lotnictwo włoskie pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych zbombardowało nieprzyjacielskie lotniska w Birkensy, El Daba, Assabad, Maaten Bagush, Fuka i Bir Abu Smei oraz nieprzyjacielskie obozowisko barakowe koło Marsa Matruk i pomimo gwałtownego ognia artylerii przeciwlotniczej uzyskało celne trafienia we wszystkie upatrzone obiekty. Wszystkie włoskie samoloty powróciły. Nieprzyjaciel ponowił swoje ataki na Bardia, Sallum, Gerna i Bir Sofofi na południowy zachód od Sidi Barani, powodując ogółem śmierć jednej osoby i zranienie 5-ciu osób. Dalszy nocny atak powietrzny na Bengasi, dokonany w licznych kolejnych nalotach, nie spowodował żadnych ofiar, natomiast wyrządził znaczne szkody w domach mieszkalnych. W porcie została zatopiona jedna motorówka. W strefie Giarabut jeden z włoskich samolotów myśliwskich zestrzelił samolot nieprzyjacielski typu Lysander. Nieprzyjacielskie ataki powietrzne w Afryce Wschodniej na Ras Gasar (Massaua), Diredaua i Hargheisa nie spowodowały ani ofiar w ludziach, ani szkód materialnych.

Przeszkolenie armii rosyjskiej

„Prawda" omawia w artykule w stępnym znaczenie ćwiczeń, odbytych w ostatnich tygodniach niemal we wszystkich okręgach wojskowych Związku Sowietów oraz w oddziałach czerwonej floty. Dziennik zwraca przy tym uwagę, że armia sowiecka pragnęła przy tej sposobności wykorzystać wszystkie doświadczenia, uzyskane w czasie kampanii fińskiej, a przede wszystkim w przebiegu wojny w Europie. Reorganizacja ćwiczeń polowych, które w porzednich artykułach tutejszej prasy zostały nazwane „przewrotem" całej taktyki armii czerwonej, odbywa się pod bezpośrednim kierownictwem komisarza wojny marszałka Tymoszenko i według osobistych wskazówek Stalina. Jak wykazały manewry poszczególnych rodzajów broni, reforma ta objęła małe formacje od kompanii aż do pułku. Specjalność tegorocznych ćwiczeń armii czerwonej polegała na — oświadcza „Prawda" — „maksymalnym dostosowaniu się do warunków wojennych", przy czym zasada ta będzie stanowiła wytyczną całego przyszłego wyszkolenia armii sowieckiej. „Pełne opanowanie sztuki wojennej" oto naczelne hasło armii czerwonej. Zasada wypowiedziona przez komisarza wojny Tymoszenko iż „im „cięższe wyszkolenie, tym lżejsza walka" stanowi sens praktycznej reorganizacji. „Jednak należy dążyć do wyuczenia się tej zasady, wyuczenia się z uporem i wytrwałością i nie pozostawać ani o krok w tyle poza wymogami nowoczesnej wiedzy wojennej i militarnej oraz zadaniami, stawianymi przez nowoczesną strategię i taktykę".

Do Rolników powiatu jędrzejowskiego

Podajemy do wiadomości pp. Rolników sposób postępowania przy dostawie zboża kontyngentowego:

1. Rolnicy posiadający gospodarstwa rolne o obszarze do 100 ha dostarczają zboże do przydzielonych im Spółdzielni bez uprzedniego zgłoszenia o mającej nastąpić dostawie.

2. Rolnicy posiadający gospodarstwa rolne o obszarze ponad 100 ha obowiązani są zgłosić uprzednio właściwej placówce skupu zboża kontyngentowego (Spółdzielni) ilość gotowego zboża do odstawy celem otrzymania wskazówek, dokąd transport należy skierować. Zgłoszenie winno nastąpić najpóźniej na 3 dni przed zamierzoną odstawą.

3. Rolników o obszarze ponad 100 ha obowiązuje równocześnie ze głoszeniem dostawy dostarczenie Spółdzielni próbki zboża w ilości objętościowej $^{1}/_{4}$ litra.

4. Zboże kontyngentowe winno być dostarczone w stanie suchym, zdrowym i czystym.

5. Za dostarczone zboże rolnicy otrzymują w Spółdzielniach specjalne kwity (Ablieferungsschein), które są jednocześnie dowodem spełnienia obowiązku kontyngentowego oraz zezwoleniem na uzyskanie premii.

6. Dwojaki charakter tych kwitów stwarza nieraz nieporozumienie. Celem uniknięcia tego, wyjaśniamy co następuje:

a) Na podstawie uzyskanego kwitu kontyngentowego może każdy rolnik dokonać natychmiast po otrzymaniu takowego, zakupu wódki, tytoniu i mydła, ponieważ placówki sprzedające te towary, czynią odpowiednie adnotacje, nie odbierając kwitu kontyngentowego.

b) Następnie każdy rolnik winien zarejestrować swój kwit kontyngentowy u właściwej władzy, która dokona zapisania spełnionego obowiązku kontyngentowego i to:
rolnicy do 100 ha u sołtysa swej gromady,
rolnicy ponad 100 ha u wójta w gminie.

c) Dopiero po zarejestrowaniu kwitu kontyngentowego (Ablieferungsschein) jak wyżej mogą rolnicy nabywać towary tekstylne (łokciowe), ponieważ placówka sprzedająca te towary zatrzymuje kwit kontyngentowy (Ablieferungssschein) u siebie.

Rolnicy, którzy tej formalności nie dokonają, pozostają bez dowodu uiszczenia kontyngentu i narażą się na przykrości.

7. Rolnicy do 100 ha otrzymują kwity kontyngentowe (Ablieferungsschein) u kasjera Spółdzielni przy wypłacie gotówki. Rolnicy ponad 100 u kierownika działu zbożowego Spółdzielni.

8. Przypadającą naftę tytułem premii (1 litr za 100 kg zboża) otrzymują rolnicy do 100 ha za pośrednictwem wójta w następnym miesiącu po dokonanej odstawie zboża, natomiast rolnicy ponad 100 ha w Powiatowej Spółdzielni w Jędrzejowie lub w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik" we Włoszczowie.

Pow. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Wspólna Praca"
z odpow. udziałami w Jędrzejowie.

LECZNICTWO ZIOŁOWE

(Fytoterapia) Fr. Żechowski

Macierzanka pospolita. — Thymus serpullum, zbierać roślinę z kwiatem, suszyć w cieniu, zawiera: olej eteryczny, kwas garbnikowy, krochmal, materię mydlną. Działanie: czyści krew, pędzi mocz i pot, usuwa wiatry, kurcze, kolki żołądkowe, wzdęcia, leczy wątrobę, nerki, żołądek, śledzionę. Nalewka mocna z macierzanki służy do wcierania przeciw bólom artretycznym.

Mak polny — Papaver hocas, zbierać kwiaty, płatki suszyć w cieniu pod bibułą, zawiera: ciała białkowate, śluz, tłuszcz, gumę, barwnik, sole mineralne, kwas readynowy, alkalaid readyny. Działanie: uspakajające, nasenne, usuwa bronchit i zaziębienia.

Malina — Rubus idaeus, zbierać owoce, zawiera: cukier, olejek eteryczny, ciała pektynowe, kwas cytrynowy, jabłkowy. Działanie napotne przy zaziębieniu.

Mięta pieprzowa. — Mentha piperita, zbierać liście i cienkie łodygi, suszyć w cieniu, zawiera: olejek miętowy, mentol krystaliczny, kwas garbnikowy, gorzknik wyciągowy. Działanie: pobudza trawienie, pędzi mocz i pot, uśmierza kolki, reguluje czynność serca.

Perz — Triticum repens, zbierać kłącze późną jesienią, suszyć, zawiera: cukier, krochmal, gumę, gorzknik. Działanie: lekko rozwalnia, czyści krew, pędzi mocz i pot, ma własności odżywcze, wzmacnia płuca i cały organizm po chorobach.

Piołun. — Artemisia absynthium, zbierać roślinę przed zakwitnięciem, zawiera: glukozyd, absyntynę (2%), żywicę, krochmal, sole, potas, białko, saletrę, sole kwasu jabłkowego i bursztynowego. Działanie: wzmacnia żołądek, powstrzymuje biegunkę, pędzi robaki, czyści krew, pomaga w przemianie materii.

Podbiał zwyczajny. — Tuxsilago farfara, zbierać liście, zawiera: goryczkę, taninę, żelazo,

śluz, siarkę, wapń. Działanie: pędzi pot, pobudza błony śluzowe do działania, ułatwia odrzucanie flegmy, wyciskany świeży sok z miodem leczy astmę.

Poziomka jadalna. — Fragaria vesca, zbierać liście przed zakwitnięciem rośliny, zawiera: sól sodową, cukier, kwas krzemowy, garbnikowy, jabłkowy, cytrynowy, salicylowy. Działanie: pędzi mocz, ściąga krew, czyści krew, leczy wątrobę, śledzionę.

Róża polna. — Rosa canina, zbierać kwiaty latem, a dojrzałe owoce jesienią, zawiera: olejek lotny, cukier śluzowy, sole potasowe. Z owoców robić marmoladę. Działanie: pędzi mocz i pot, leczy pęcherz, nerki, rozpuszcza i wyprowadza kamień z pęcherza, powstrzymuje biegunkę.

Rumianek zwyczajny — Chamonsilloe motriochia, zawiera: olejek eteryczny, gorzknik, gumę, cukier, wosk, tłuszcz, sole potasowe, sól wapniową, siarkę, żywicę, potas, wapń, niedokwas żelaza. Działanie: pędzi mocz, pot, wiatry, uspakaja nerwy, odciąga krew z głowy, usuwa migrenę, newralgię. Kąpie się dzieci rachityczne i popękane nogi.

Skrzyp polny — Equisetum arvense, zbierać łodygi, suszyć w słońcu, zawiera: krzemiankę, gorzknik wyciągowy, kwas krzemowy, potas, wapń, mangan. Działanie: rozpuszcza kwasy, kamień nerkowy, pędzi mocz, czyści żołądek i jelita. Mocnym odwarem skrzypu tamujemy krew z nosa.

Ślaz lekarski — Althaea officinalis, zbierać korzenie wiosną i jesienią, liście przed zakwitnięciem rośliny, kwiaty nierozwinięte, zawiera: śluz boxorynę (30%), mączki (37%), cukru (8%), asparaginę, pektynę, fosforan, Działanie: zastosowanie ślazu w lecznictwie jest szerokie, zwłaszcza korzenia, używa się przeciw katarom jelit, żołądka, płuc, przy biegunce, na kaszel, chrypkę, przy chorobach dróg moczowych, obmywa się odwarem silnym z miodem ropiejące rany, oczy.

Szałwia lekarska. — Sylvia officinalis, zbierać liście i wierzchołki łodyg przed zakwitnięciem, zawiera: garbnik, olejek eteryczny, kamforę, kwas gallusowy, goryczkę. Działanie: przeciwpotne, ściągające, moczopędne, przeciwgnilne, wiatropędne, pobudzające. Mocnym odwarem płuczemy chore gardło i usta.

Wierzba krucha. — Salix fragilis, zbierać korę z młodych gałązek i suszyć, zawiera: salicynę, garbnik, sole, wapń. Działanie: usuwa febrę, niestrawność, zaflegmienie żołądka, krwawą biegunkę, powstrzymuje krwotok.

Wrotycz pospolity. — Tanacenatum vulgare, zbierać liście i wierzchołki łodyg suszyć, zawiera: gorzknik tanescetyna, olejek lotny, garbnik, żywicę, wosk, gumę, kwas jabłkowy. Działanie: wzmacnia żołądek, pędzi mocz, wiatry, robaki, podnieca trawienie, daje ulgę w kurczach żołądkowych i przy febrze.

Żywokost lekarski. — Symphytum officialis. zbierać korzenie, suszyć w słońcu, zawiera: klej śluzowy, mączkę, cukier, kwas dębiankowy, krzemowy, garbnikowy, asparaginę, wapń, sól kuchenną, jod. Działanie: leczy płuca, jelita, nerki, usuwa katar, wrzody jelit, żołądka, biegunkę, plucie krwią. Papka z korzenia mielonego z miodem służy do tamowania krwi z nosa lub z ran.

Przechowywanie ziół:

Odpowiednio wysuszone kwiaty, liście, łodygi ziół mogą być przechowywane w torbach z grubego papieru w miejscach suchych.

Korzenie, nasiona pachnące, kwiaty z zapachem muszą być przetrzymywane w słojach lub blaszankach uszczelnionych, oczywiście w suchych miejscach.

Na każdej torbie, słoju lub blaszance powinien być naklejony napis z nazwą ziela, znajdującego się wewnątrz.

Zaopatrzenie się w zioła najniezbędniejsze uchroni nas od wielu kłopotów i przewlekłych chorób, bo ileż to razy niejeden pędzi wśród błot lub zamieci kilka kilometrów po skromny środek napotny.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 19. X. 1940 r.

Nowy posterunek. Z dniem 15 bm. został otwarty posterunek policji polskiej w Czekaju dla gminy Mstyczów. Lokal posterunku mieści się w siedzibie urzędu gminy Mstyczów.

Ekshumacja zwłok. Staraniem miejscowego P.C.K. odbyła się w ubiegłą sobotę w Jędrzejowie ekshumacja zwłok trzech nieznanych żołnierzy polskich poległych w czasie działań wojennych niemiecko-polskich. Szczątki poległych wydobyto z tymczasowego grobu w ogrodzie szkoły powszechnej nr 3 i przeniesiono na cmentarz parafialny błog. Wincentego Kadłubka. Ekshumacja odbyła się przy udziale duchowieństwa w obecności przedstawicieli starostwa i zarządu miejskiego.

Samobójstwo. W Motkowicach (gmina Mierzwin) popełnił samobójstwo wieszając się na pasku w chlewie umysłowo chory 30-letni Teofil Iwański.

Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Mieczysławę Grzywnowicz z Gniewięcina (gmina Sędziszów) na cztery tygodnie aresztu za przywłaszczenie walizki z rzeczami z pociągu ewakuacyjnego we wrześniu r. ub. nieustalonego właściciela.

Osławiony bandyta Piątek padł od kuli towarzysza. Tadeusz Piątek z Bąkowca (gmina Sędziszów), niebezpieczny bandyta, operujący od dłuższego czasu wraz z Baranem i Wrońskim, padł onegdaj przeszyty kulą swego towarzysza, na drodze między Tarnawą i Gródkiem (gm. Mstyczów). Groźna banda pod wodzą herszta Piątka bezpośrednio przed jego zabójstwem dokonała napadu rabunkowego na Jana Kopra i Stanisława Białka w Tarnawie, rabując u obydwóch około tysiąc zł gotówką. W czasie plądrowania bandyci znaleźli 3 litry wódki z kontygentu którą uraczyli się do nieprzytomności. W pół godziny po rabunku do Tarnawy wyjechała policja celem ujęcia bandytów. Rabusie przeczuwając widocznie niebezpieczeństwo szybko ulotnili się w kierunku Gródka. Ponieważ Piątek był najwięcej pijany i banda miała widocznie z nim kłopot, pozbawiła go życia na drodze strzelając mu w głowę. Dla ukrycia śladu zwłoki zaniesiono w pole i tam przykryto ściółką, pozostałym bandytom udało się zbiec w ciemnościach. Z osławionej bandy zginął jej herszt, za ujęcie którego wyznaczona była nagroda. Jest nadzieja, że wkrótce zostaną ujęci dalsi jej członkowie.

SZCZEKOCINY.

Żydzi w Szczekocinie. W Gazecie Żydowskiej czytamy: Miasteczko liczyło przed wojną około 700 rodzin żydowskich. Z początku wojny około 60 proc. rodzin żydowskich wyjechało do innych miast. Miasto napotyka w codziennym życiu na wielkie trudności. Rada Starszych robi wszelkie starania, aby polepszyć dotychczasową sytuację. Istnieje również przy Radzie Starszych Komitet Pomocy, który napotyka w pracy na wielkie trudności. 50 proc. ludności korzysta z Komitetu Pomocy, gdyż z darów „Jointu" otrzymuje komitet bardzo minimalną pomoc w stosunku do potrzeb. Ostatnio Komitet przystąpił do uruchomienia Kuchni Ludowej. Dnia 12 września wyjechała grupa Żydów do pracy melioracyjnej w Węgloszynie.

KIELCE

Ważne dla hodowców drobiu. Kielecka Izba Rolnicza w celu rozszerzenia hodowli drobiu udziela kredytów na budowę kurników. Przewidziane są kredyty długoterminowe (2—5 lat) przy oprocentowaniu 5 proc. rocznie. Wysokość kredytu nie jest ograniczona.

Rozdział odzieżowych darów amerykańskich w Kielcach. Nadesłe i przydzielone na miasto Kielce odzieżowe dary Amerykańskiego Czerwonego Krzyża przejęła Diecezjalna Centrala „Caritas". Celem sprawiedliwego podziału tych darów oddziały „Caritas" przeprowadziły wśród najuboższej ludności swej parafii szczegółowe wywiady. Przesiedlonym z terenów włączonych do Rzeszy przyznano połowę darów. Za podstawę zaś proporcjonalnego podziału pozostałej części darów między ludność miejscową przyjęto liczbę posiłków, wydawanych codziennie najuboższym w kuchniach poszczególnych parafialnych oddziałów „Caritas".

Ogółem rozdzielono między 2.287 osób otrzymujących posiłki: 228 par butów męskich, 55 sukienek dziecięcych, 80 sukienek dla dziewcząt, 78 sukien kobiecych, 30 swetrów dziecięcych, 7 swetrów damskich i 83 swetry męskie 30 koszul chłopięcych i 50 koszul męskich, 4 czapki dziecięce, 20 czapek dziewczęcych, 4 płaszcze dziecięce, 2 płaszcze damskie, 22 szale, 6 par rękawiczek, 10 bluzek damskich, spódnice damskie, 1 ubranie i 100 kawałk. mydła. Darami tymi zostali obdarowani wysiedleni oraz oddziały „Caritas" parafii Katedralnej, parafii św. Krzyża, parafii św. Wojciecha, parafii Chrystusa Króla i parafii św. Karola Boromeusza.

Komitet artystyczno-budowlany. J. E. ks. biskup ordynariusz mianował członkami komitetu artystyczno-budowlanego diecezji kieleckiej: ks kan. Sikorskiego, ks kan. Zdanowskiego, ks. kan. Widłaka z Miechowa, ks. kan. Zelka z Kij, ks. Pytlawskiego, ks. Binczyckiego z Tczycy oraz dr Olesia z Kielc w charakterze konserwatora. Architektem diecezjalnym mianowany został inż. Józef Jamroz z Krakowa.

Przeniesienia. Ks. Wacław Zając, proboszcz parafii Młodzawa (powiat pińczowski) przeniesiony został na probostwo w Grzymałkowie (pow. Kielecki).

OLKUSZ

Tragiczna śmierć nauczycielki-artystki. Przykre wrażenie wywowało znalezienie w lesie, odległym o kilka klm. od Olkusza zwłok 42-letniej nauczycielki szkoły powszechnej nr 1 w Olkuszu, ś. p. Janiny Połotyńskiej. Obdarzona wysokimi walorami artystycznymi, ś. p. Połotyńska dała się poznać szerokiemu ogółowi społeczeństwa olkuskiego i okolicy zwłaszcza z przedstawień „kukiełek" własnego pomysłu i reżyserii. Spektakle artystyczne tragicznie zmarłej podziwiane były wszędzie w czasie objazdów po szkołach i zjednywały jej popularność, znakomitej artystki i reżyserki. Ś. p. Połotyńska od dłuższego czasu zdradzała rozstrój nerwowy. Od kilkunastu miesięcy nie pracowała zawodowo, a od miesiąca zniknęła zupełnie z Olkusza. Przypadkowo zwłoki jej znaleziono w wnęce skały z różańcem w ręku. Ś. p. Połotyńska pochodziła z Krakowa.

KONSKIE

Większa kradzież. Inż. Karolowi Dornhoferowi w Skarżysku - Kamiennej, skradziono 9 tys. zł gotówką z pod poduszki samochodu osobowego. Kradzieży dokonały dwie niewiasty, których nazwiska dolicja już ustaliła. Złodziejki ukrywają się.

OPATÓW

Serja śmiałych napadów bandyckich. Na terenie powiatu opatowskiego w ostatnich dniach dokonano szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku. W lesie wszachowskim (gm. Boćkowice) trzech napastników zrabowało gajowemu Adamowi Oczkowskiemu flintę myśliwską, po czym udali się do sąsiedniej wsi Jeniszyce, gdzie obrabowali jednego z gospodarzy. W czasie rabunku zabito pewną kobietę. W Dziewiątkach (gm. Malcowice) inna banda uzbrojona w karabiny i granaty ręczne wtargnęła do mieszkania Marcina Czuba, któremu zrabowała towary i gotówkę 200 zł. — W Boleszynie (gm. Waśniów) bandyci zrabowali Stanisławowi Stanczakowi gotówkę i garderobę ogólnej wartości dwa tys. złotych. — W Nasłowie (gm. Klimontów) bandyci zrabowali Marii Zarembie gotówkę i różne towary na sumę tysiąc zł.

Ostatnie wiadomości

Mussolini zwiedził zakłady zbrojeniowe w Terni.

Niemieckie samoloty nurkowe zniszczyły w kanale La Manche angielską łódź podwodną.

Wzmocnienie niemieckiej akcji odwetowej na Londyn wywarło bardzo silne wrażenie w Rzymie.

Przy przekształceniu gabinetu hiszpańskiego został Serrano Suner mianowany ministrem spraw zagranicznych. Zmiany zaszły na stanowiskach ministrów spraw wewnętrznych, oraz przemysłu i handlu.

Anglicy zrzucili ponownie bomby na Amsterdam.

Brytyjska admiralicja przyznaje, że krążownik „Liverpool" został uszkodzony przez nieprzyjacielski samolot torpedowy.

Sekretarz stanu Hull potwierdził, że rząd waszyngtoński prowadzi rokowania z krajami Ameryki południowej na temat baz flotowych i lotniczych.

W ślad za Lloydem przenosi się 27 londyńskich towarzystw ubezpieczeniowych do Nowego Jorku. W przyszłości mają być składki ubezpieczeniowe przekazywane do nowych biur w Nowym Jorku, a nie jak dotyczas do Londynu.

Generalny gubernator Sudanu egipskiego został odwołany ze swego stanowiska. Jego następcą mianowano generała porucznika sir Huberta Huddlestona, który do r. 1930 piastował stanowisko komendanta wojskowego w Sudanie.

W okolicach Moskwy, Tuły, Rjazania i Smoleńska miano natrafić na nowe, częściowo bardzo znaczne pokłady węgla. Największe mają one być w okolicy Tuły, gdzie dwa z nowoodkrytych pokładów oceniane są na 165 milionów ton. Z dwóch nowych pokładów w okręgu Rjazania spodziewzne jest uzys kanie produkcji 200.000 ton węgla rocznie.

Otwarta w Paryżu wystawa wolnomularska została zaraz w pierwszym dniu zwiedzona przez przeszło 10.000 osób. Zawiera ona materiały, odnoszące się do dawnych głównych lóż francuskich.

W niedzielę odbyła się na cmentarzu w Oranie wielka demonstracja ku czci marynarzy, poległych w czasie angielskiego ataku na okręty francuskie, stojące w porcie Mers el Kebir.

Komisja śledcza trybunału kasacyjnego przesłuchiwała w sobotę przedpołudniem przez 5 godzin byłego premiera generała Argeseanu w sprawie zamordowania Codreanu i innych członków rumuńskiej Żelaznej Gwardii.

O powadze sytuacji na bliskim wschodzie świadczy fakt, że rząd brytyjski wysłał do Egiptu Antony Edena. Bezpośrednio po przybyciu odbył Eden dłuższą rozmowę z gen. Wavell'em, głównodowodzącym brytyjskich sił zbrojnych na bliskim wschodzie.

Do portu Rio de Janeiro przybył portugalski parowiec „Serpa Pinto". Na pokładzie statku znajdowała się załoga greckiego parowca „Antonios Chandris" (poj. 5.866 ton), który w nocy z 7 na 8 września został zatrzymany przez niemiecką marynarkę wojenną i po wysadzeniu załogi na łodzie ratunkowe, zatopiony. Wspomniany parowiec wynajęty był przez Anglików i odbywał kurs do Ameryki Południowej.

W czwartek opuścić miało teren Rumunii 70 Anglików, co pozostaje w związku z likwidacją działalności Secret Service w Rumunii. Anglicy ci mają zamiar udać się drogą morską do Anglii.

W Bukareszcie miało miejsce przyjęcie w poselstwie niemieckim ku czci niemieckiej misji wojskowej w obecności generała Antonescu i członków rządu.

Ambasador turecki w Moskwie Haidar Aktaj, który w połowie sierpnia udał się do Ankary celem zdania sprawy ze swej działalności powrócił ostatnio do Moskwy.

Zdolność produkcyjna przemysłu angielskiego spadła o 60 procent.

Po wyborze Churchilla na przewodniczącego partii konserwatywnej wyłoniły się w koalicji rządowej pewne trudności spowodowane pewnym niezadowoleniem z przyjęcia przez premiera przewodnictwa konserwatystów. Lewica angielska wyraża się, że wolała by, aby premier nie był się związał ściśle z konserwatystami i zajął stanowisko bardziej niezależne.

Radio londyńskie w audycji niedzielnej przyznało się w sposób otwarty, że „jest rzeczą możliwą, iż siła przebojowa niemieckich łodzi podwodnych jest obecnie większa, niż w roku ubiegłym".

Komendanta włoskiej flotylii torpedowców, która zatopiła w kanale sycylijskim angielski krążownik typu „Neptun", zdołano jednak uratować, mimo, że uchodził on najpierw za zaginionego. Przebył on wiele godzin na morzu, płynąc na małej pneumatycznej tratwie.

Kablowe połączenie między Stanami Zjednoczonymi i Anglią uległo wielogodzinnej przerwie w nocy z wtorku na środę i w środę przed południem. Amerykańskie towarzystwo kablowe Wester Union było zmuszone w ciągu nocy przerwać służbę na przeciąg 8 i pół godzin, podobnie również amerykańska agencja prasowa „Associated Press", posiadająca własny kabel między Nowym Jorkiem i Londynem nie mogła z niego korzystać.

Z GENERALNEJ GUBERNI

Specjalne znaczki pocztowe w rocznicę powstania Gen. Gubernatorstwa. W związku z rocznicą powstania Generalnego Gubernatorstwa ukażą się w dniu 26 października trzy specjalne znaczki pocztowe. Rysunek wykonał Otto Engiel (Kyffhäuser), zaś same znaczki sporządzone są na papierze satynowanym w drukarni państwowej w Wiedniu. Nakład wspomnianych znaczków jest ściśle ograniczony i będzie je można nabyć od dnia 26 października w większych urzędach pocztowych, a niezależnie od tego będzie można znaczki zamawiać w biurze wysyłkowym dla filatelistów w Krakowie, przy urzędzie pocztowym Kraków 2. Wspomniane biuro załatwia zamówienia również drogą listowną. Wszystkie trzy rodzaje znaczków specjalnych w cenie po 12, 24 i 30 gr. zawierają ponadto dopłatę w kwocie 38, 26 względnie 20 gr. pobierane na cele kulturalne. Cena serii wynosi 1.50 zł. W dniu 26 października stemplować będą urzędy pocztowe Kraków 1, Warszawa C 1, Lublin 1 i Radom 1, specjalnym datownikiem z odpowiednim napisem i rysunkiem. Ponadto wspomniane urzędy pocztowe będą ostemplowywały tymi datownikami znaczki w cenie 30 lub 20 gr. z odpowiednim przedrukiem w cenie 1 zł.

Prace nad scaleniem posiadłości ziemskich

Zagadnienie odpowiedniego scalenia posiadłości rolnych było zawsze jednym z najważniejszych zagadnień rolnictwa, którym zajmowano się już przed wojną w ministerstwie reform rolnych w Warszawie. Skutkiem rozrzucenia parcel jest przeludnienie w pewnych okolicach, jak również niemożnożność odpowiedniego wykorzystania gospodarczego ziemi. Władze Generalnego Gubernatorstwa obliczyły, że tereny wymagające uporządkowania gospodarczego i scalenia wynoszą 3 miliony hektarów, czyli mniej więcej połowę całej uprawnej ziemi. Tereny te rozdzielają się według dystryktów następująco: dystrykt krakowski milion hektarów, dystrykt lubelski 900 tysięcy hektarów, radomski 600 tysięcy, warszawski 500 tysięcy. Do chwili wybuchu wojny porządkowano w tym zakresie 654 spraw o obszarze 399.403 hektarów. Obecnie wydały władze Generalnego Gubernatorstwa rozporządzenie, mocą którego dawne przepisy, regulujące tę sprawę, zostają odpowiednio uzupełnione. Dotychczas przygotowano lub też kontynuowano z czasów przedwojennych 373 spraw, odnoszących się do 220.443 hektarów ziemi. W roku bieżącym mają być też załatwione regulacje na przestrzeni 69.731 hektarów.

Śmiertelny finał przyjęcia imieninowego. Edward Wilner, księgowy, z okazji swoich imienin zaprosił kilka osób. Po całonocnym przyjęciu, rankiem Wilner i trzej uczestnicy zabawy zachorowali z objawami zatrucia. Są to: Feliks Grabowski, dr Zygmunt Sidziński, urzędnicy zakładów przemysłowo-farmaceutycznych, oraz Stanisław Zywno, urzędnik firmy „Achmidor". Wszystkich zatrutych przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie Grabowski, Wilner i Zywno zmarli. Stan dra Sidzińskiego jest bardzo groźny. Resztki trującej wódki przesłano do analizy celem wykrycia substancyj trujących.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Obwieszczenie

Niżej wymieniony gromade nie zastosowały się w całej pełni do zarządzenia w sprawie odstawy mleka, ponieważ przypadającego na nich kontyngentu mleka do mleczarń, albo wcale nie odstawiały, albo tylko w małej mierze. Ukarałem przeto każdą gromadę w wysokości 300 złotych:

Kąty, gmina Secemin, Lilpia, gmina Kurzelów, Gościenin, gmina Kurzelów, Ciemiętniki, gmina Kluczewsko, Lachów, gmina Włoszczowa, Ostrów, gmina Włoszczowa, Ostrów, gm. Włoszczowa, Danków-Mały gmina Kurzelów, Konieczno, gm. Włoszczowa, Czanca gmina Secemin, Kaparzów, gmina Kurzelów, Danków-Duży, gm. Kurzelów, Wola-Wiśniowa, gm. Włoszczowa.

Jędrzejów, dnia 11 października 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. VIETEN

UNIEWAŻNIA SIĘ dowód osobisty nr 625|40, wydany przez Zarząd Gminy Sędziszów na nazwisko Zając Jan.